



## Good night, D?erzi

*Janusz G?owacki*

[Download now](#)

[Read Online](#) 

## Good night, D?erzi

*Janusz G?owacki*

### **Good night, D?erzi** Janusz G?owacki

Powie?? osnuta wokó? dziwnych losów s?awnego pisarza Jerzego Kosi?skiego – polskiego ?yda, który zrobi? w USA wielk? karier?.

Kim naprawd? by? ów kontrowersyjny cz?owiek, zmieniaj?cy wci?? sw? biografi?, naznaczony Holokaustem kobieciarz, bywalec klubów dla sadomasochistów, podejrzewany o to, ?e nie napisa? sam g?o?nego „Malowanego ptaka”?

Niezwyk?a opowie?? o m??czy?nie „szukaj?cym powodu, by ?y? w ka?dy mo?liwy sposób”, o ludziach wpl?tanych w jego ?ycie oraz o samym G?owackim, który zna? Kosi?skiego i oprowadza nas po fascynuj?cym Nowym Jorku, gdzie obaj d?ugo mieszkali.

Niepokojece, b?yskotliwe, w charakterystycznym „g?owackim” s?odko-kwa?nym stylu.

### **Good night, D?erzi Details**

Date : Published November 2010 by ?wiat Ksi??ki (first published January 1st 2010)

ISBN : 9788324721351

Author : Janusz G?owacki

Format : Hardcover 320 pages

Genre : European Literature, Polish Literature, Novels, Fiction

 [Download Good night, D?erzi ...pdf](#)

 [Read Online Good night, D?erzi ...pdf](#)

**Download and Read Free Online Good night, D?erzi Janusz G?owacki**

---

## From Reader Review Good night, D?erzi for online ebook

### Onur Umut says

jerzi kosinski'nin hayatina, cevresine dair roman. pek bekleli?imi bulamasam da okunabilir.

---

### Polevka says

dobrze napisana, wciagajaca ksiazka, jednak zbyt dziwna by dac jej wiecej gwiazdek

---

### Mike says

Przy drugim podej?ciu bez zmian. Janek to nasz skarb narodowy, a ka?dy kto go spotka powinien stawia? mu bomb?!

---

### Krzysztof Kurek says

Dziwna ksi??ka. Tak jak ?ycie Kosi?skiego. Wci?gaj?ca od kt?orej czytania nie mo?na sie oderwa?. Ale kt?ora czyta sie równocze?nie z odrazą i obrzydzeniem w niektórych momentach. Trzeba uwa?a? zanim si? zacznie bo potem ju? porywa ?wiat wynaturze?, gwa?tów, biedoty i podziemia. Fikcja miesza sie z prawda jak w zyciu i tu akurat Glowackiemu jak zwykle uda?o sie to doskonale pokaza?.

---

### Urszula says

To ciekawe, ?e pierwsze co przychodzi na my?l by opisa? t? ksi??k? to "dziwna". W?tki z ?ycia Jerzego Kosi?skiego - swego czasu znanego pisarza, o którym Wikipedia niewiele wspomina - pl?cz? si? tutaj z fantazjami G?owackiego tworzc niezwykle wci?gaj?c?, trudn? histori? ?ycia polskich pisarzy w Ameryce. Trudno okre?li?, co jest prawd?, co jedynie wymys?em, ale w?a?ciwie nie ma to znaczenia, bo wszystko mog?o si? zdarzy? jak nie Kosi?skiemu i Maszy, to innym emigrantom. G?owackiego czyta si? bardzo dobrze, cho? nie jest to ksi??ka, kt?ora jest w stanie zachwyci?. Z drugiej strony trudno si? od niej oderwa?. Warto spr?bowa?, ale je?li kto? nie mia? kontaktu z G?owackim to w pierwszej kolejno?ci polecam "Z g?owy".

---

### Zosia says

Really BAD. There are a few first pages, maybe 10, where the author describes his own experience in the US and there are a couple of really good descriptions of American "in-crowd", but the moment he begins the story of Jerzy Kosinski it's just a slippery slope, going from bad to worst.

## Marcin Dzienniak says

Naturalistyczna wycieczka po zakamarkach popieprzonego ?ycia Kosi?skiego

---

## Magda says

Najlepsze cytaty:

"D?erzi mówi?, ?e samobójstwo to najlepszy sposób na przed?u?enie sobie ?ycia."

"Dusza mo?e pachnie? koz?em, a mo?e te? ró??. Napisane jest, ?e kiedy Bóg stworzy? cz?owieka, tchn?? mu przez usta swego ducha, ale mo?e w tym samym czasie podczo?ga? si? diabe? i tchn?? mu w dup? swojego."

"Masza powiedzia?a, ?e przeznaczenie to tylko bat, którym przeznaczenie pogania to, co nieuchronne, do przodu."

"Kelner:Dla panów bia?e czy czerwone wino?

D?erzi: Wszystko jedno, to dla niewidomego."

" Sen to najwspanialsza rzecz dana przez Boga cz?owiekowi. Bo Bóg si? w nich na ogó? usprawiedliwia, ?e mia? lepsze intencje, ni? mu wysz?o."

"M?? Maszy z wizyt? u D?erziego.

D?erzi: Jest pan zazdrosny, jakie to podniecaj?ce, tyle, ?e to si? ko?czy, kiedy nabierze pan pewno?ci. Wtedy si? to zmieni w upokorzenie, nienawi?? albo nud?. Ja tylko w chwilach niepewno?ci umiem co? napisa?."

"D?erzi: Mia?em kiedy? psa. Zastrzeli?em go.

- W?ciek?y by??

D?erzi: No, zadowolony nie by?."

"Klaus Werner-m?? Maszy: Kto? napisa?, ?e zawsze mamy do?? si?y, ?eby znie?? cudze nieszcz??cie."

---

## Monika says

Nadal mistrz. A Masza to dla mnie jedna z najlepszych postaci kobiecych w literaturze.

---

## Paulina says

Ksi??ka, mimo obrzydliwo?ci i dziwactw w niej opisywanych, jest bardzo dobra. I czasem trudno uwierzy?, ?e tak wygl?da? moze czyje? ?ycie.

"(...) przypadek to tylko bat, którym przeznaczenie pogania to, co nieuchronne, do przodu".

---

## Alicja says

'Ten pierwszy (...) mówi, że by? w Rosji dyrektorem elektrowni atomowej, a ten drugi upiera si?, że wyk??da? matematyk? teoretyczn? na Uniwersytecie ?omonosowa. Chuj ich tam wie, mo?e byli, mo?e nie byli. Co to ma teraz i tutaj za znaczenie. U nas jak w szpitalu wariatów, wybierasz sobie, kim chcesz by?, i jeste?.'

'I czuje, jak si? zmienia w maszyn? do trawienia, sikania, wypró?niania, i my?li, że jest pusta, że Bóg z niej wyparowa?, bo On nie chce mie? z maszynami do czynienia.'

'A ona tymczasem wypija pó? butelki-rozumiesz? PÓ?! I zacz??a mi wyja?nia? rzeczy raczej trudne do wyja?nienia. ?ebym wiedzia?, że ona, owszem, pije, ale absolutnie nie z powodu odziedziczonego po matce alkoholizmu, z którym zreszt? matka da?a rad?, ani z powodu ojca pó?sadysty czy bezdomnych psów i wytruwanych kotów, ani zmarnowanego nienarodzonego dziecka czy bezlitosnego Kostii. To znaczy z ich powodu te?, ale nie tylko, bo pij?c, uto?samia si? z m?kami i cierpieniem ca?ego narodu rosyjskiego, jego bezsilno?ci? w stosunku do w?adzy, do samego siebie i do religii, która g?osi, że cz?owiek to tylko robak, a jak kto? mia? odwag? powiedzie?, że to brzmi dumnie, to go otruli.'

'Przeprosi?, gdybym si? obrazi? (...) dodaj?c, że wierzy ca?? dusz? i sercem w prorocz? rol? snów, bo sen to jest najwspanialsza rzecz dana przez Boga cz?owiekowi. Bo Bóg si? w nich na ogó? usprawiedliwia, że mia? lepsze intencje, ni? mu wysz?o.'

'Nie trzeba du?ej inteligencji, aby nabra? pewno?ci, że ludzie dziel? si? z grubsza na takich, co brn? przez ka?u?e i s? opryskiwani b?otem, i na takich, co ich tym b?otem opryskuj?. I ?e s? trzy mo?liwo?ci do wyboru. Albo si? przyzwyczai?, albo w tym zakocha?, albo wypieprza?, i to szybko.'

'Od kilku dni pada? deszcz, cie?ki, obrzydliwy, misko si? skurczy?o i przypaado do ziemi.'

'A mo?e to polega na tym, że my mówimy dusza, a nie duszaaa. I oni sobie wzajemnie rozpinaj? te duszeee tak jak my rozporek.'

---

## Michal Wirkus says

Doskona?a historia, ale G?owacki stylistycznie nie do ko?ca potrafi z?apa? harmoni?. Czasem jego ironiczny styl nie wpisuje si? w duszn? fabu??, i robi si? lekki dysonans.

Ale pod kresk? bardzo warto.

---